

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **K.H.**,
skazanego za czyn z art. 286 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 18 grudnia 2025 r.,
w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji obrońcy skazanego,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 16 stycznia 2025 r., II AKa 206/23,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach
z dnia 2 marca 2023 r., III K 64/22,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego K.H. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Starachowicach wyrokiem z dnia 2 czerwca 2021 r., II K 517/20, uznał K.H. za winnego czynu z art. 286 § 1 k.k., art. 275 § 1 k.k., art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za który wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając jej wykonanie na okres próby 2 lat oraz grzywnę 200 stawek dziennych, po 10 zł każda.

Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 4 marca 2022 r., IX Ka 1366/21, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Kielcach, stwierdzając uchybienie z art. 439 § 1 pkt 4 k.p.k., wskazując, że w polu widzenia Sądu I instancji powinno być zakwalifikowanie zachowania oskarżonego jako zbrodni z 310 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 2 marca 2023 r., III K 64/22, uznał K.H. za winnego czynu z art. 286 § 1 k.k., art. 275 § 1 k.k., art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za który wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając jej wykonanie na okres próby 2 lat oraz grzywnę 200 stawek dziennych, po 10 zł każda. Ponadto, Sąd Okręgowy w Kielcach zobowiązał K.H. i współoskarżoną U.J. do naprawienia szkody oraz orzekł o kosztach procesu.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości i zarzucając: *„przeprowadzenie w toku rozprawy głównej przez Sąd Okręgowy w Kielcach w dniu 09.11.2022 r. czynności procesowej w postaci przesłuchania świadka J.H. w jej miejscu zamieszkania bez rzeczywistego udziału obrońcy oskarżonego, podczas gdy obecność obrońcy oskarżonego K.H. w przedmiotowej czynności była obligatoryjna, w wyniku czego obrońca nie brał udziału w czynności, w której jego udział był obowiązkowy”*. Obrońca wskazał, że to uchybienie miało rangę bezwzględnej przyczyny odwoławczej oraz podniósł także inne zarzuty, mające charakter względnych przyczyn odwoławczych, wnosząc na ich podstawie o zmianę wyroku Sądu I instancji i uniewinnienie oskarżonego.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 stycznia 2025 r., II AKa 206/23, wyrok Sądu I instancji został utrzymany w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego zaskarżając go w całości. Powołując się na art. 439 § 1 pkt 10 i 11 k.p.k. obrońca zarzucił *„rażące naruszenie art. 6 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 k.p.k. i art. 80 k.p.k., tj. prawa do obrony, stanowiące bezwzględną przyczynę uchylenia orzeczenia, polegającą na prowadzeniu czynności procesowych w dniu 9 listopada 2022 r. poprzez przesłuchanie świadka podczas nieobecności obrońcy oraz częściowej oskarżonego w sytuacji, w której ich udział był obowiązkowy”*. Skarżący wniósł o uchylenie obu wyroków wydanych w sprawie i przekazanie jej do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Z uwagi na fakt, że w tej sprawie wobec K.H. została prawomocnie orzeczona kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, podstawy kasacyjne były zawężone do bezwzględnych przyczyn odwoławczych z art. 439 § 1 k.p.k. (art. 523 § 2 i § 4 pkt 1 k.p.k.). Zarzut powołujący się na takie uchybienia został sformułowany w kasacji obrońcy skazanego, który wskazał na art. 439 § 1 pkt 10 i 11 k.p.k. W odniesieniu do obu tych uchybień zarzut ten okazał się jednak nieskuteczny. Nie ma racji obrońca skazanego twierdząc, że doszło w tej sprawie do przeprowadzenia czynności procesowej pod nieobecność obrońcy, którego udział w tej czynności był obowiązkowy. Oczywiście bezzasadny jest także zarzut przeprowadzenia czynności procesowej podczas nieobecności oskarżonego, którego obecność miałaby być obowiązkowa.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do tego czy i na jakiej podstawie w tej sprawie istniała obrona obligatoryjna. W uzasadnieniu kasacji skarżący podał, że upatruje jej w podstawach z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., tj. w związku ze stanem zdrowia psychicznego skazanego. Wypada przypomnieć, że dla ustania obrony obowiązkowej powstałej na tej podstawie konieczne jest nie tylko to, aby biegli w opinii wywołanej na podstawie art. 202 § 1 k.p.k. nie mieli wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, jak i możliwości prowadzenia przez niego obrony samodzielnie i rozsądnie, ale także to, by sąd wydał postanowienie na podstawie art. 79 § 4 k.p.k. po dokonaniu własnej oceny opinii biegłych (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2025 r., III KK 291/25; por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2022 r., I KZP 10/21, OSNK 2022, z. 6, poz. 23). Pierwsza opinia psychiatryczna dotycząca K.H. była w tej sprawie wywołana na etapie postępowania przygotowawczego (k. 261-263). W jej wyniku postanowieniem z dnia 7 lipca 2020 r., II K 517/20, Sąd Rejonowy w Starachowicach cofnął oskarżonemu wyznaczenie obrońcy z urzędu i stwierdził, że jego udział w sprawie nie jest obowiązkowy (k. 292). W toku pierwszego

postępowania pierwszoinstancyjnego stan zdrowia psychicznego oskarżonego ponownie był badany przez biegłych (opinie k. 400-403 i k. 461-463). W ponownym postępowaniu pierwszoinstancyjnym Sąd Okręgowy w Kielcach wyłącznie zwolnił z obowiązków dotychczasowego obrońcę z urzędu wobec ustanowienia przez K.H. obrońcy z wyboru (k. 610). Takiego postanowienia nie sposób uznać za znoszące stan obrony obowiązkowej. Podobnie, za niewystarczające w tej kwestii należy uznać postanowienia Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego o oddaleniu wniosków o kolejną opinię psychiatryczną (k. 685 i k. 841v), nawet pomimo wskazania, że zgromadzone w aktach opinie są pełne, jasne i stanowcze, bowiem te postanowienia w żadnym zakresie nie odnosiły się do kwestii obrony skazanego. Powyższe znajduje potwierdzenie w treści zarządzeń o wyznaczeniu terminów rozpraw odwoławczych przez Sąd Apelacyjny, w których obecność obrońcy została wskazana jako obowiązkowa (k. 757 i k. 776), a także w fakcie wyznaczenia oskarżonemu obrońcy z urzędu z chwilą ustania stosunku obrony z wyboru w postępowaniu odwoławczym (zarządzenie k. 801) i potraktowaniem obecności tego obrońcy na kolejnym terminie rozprawy odwoławczej jako obowiązkowej (k. 805). Należy więc wskazać, że w sprawie nie ustał stan obrony obligatoryjnej, powstały na skutek powzięcia uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności oskarżonego i przeprowadzenia dowodu z opinii o stanie jego zdrowia psychicznego w postępowaniu sądowym. Tym samym stan ten obowiązywał także w dniu kwestionowanej czynności przesłuchania świadka J.H. w miejscu jej zamieszkania (k. 656-660).

Analiza akt tej sprawy prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy procedował tak, jakby rozpoznawał sprawę o zbrodnię. Świadczy o tym chociażby skład orzekający tego Sądu (jeden sędzia i dwóch ławników). Także Sąd Apelacyjny procedował tak, jakby w sprawie zachodziła obrona obligatoryjna, o czym była mowa w poprzednim akapicie. Nie jest przy tym jasne, czy upatrywał jej źródeł w treści art. 80 k.p.k. w zw. z art. 450 § 1 k.p.k., bo ta okoliczność została zanegowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Doszło zatem do sytuacji, w której oba Sądy procedowały tak, jakby obrona w sprawie była obowiązkowa, natomiast Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu swego wyroku zanegował obligatoryjność obrony oskarżonego. Sąd Najwyższy podziela pogląd wyrażony w

zaskarżonym wyroku, że w sprawie nie powstał stan obrony obligatoryjnej z uwagi na wskazanie przez Sąd Okręgowy, działający jako sąd odwoławczy, że zachowanie skazanego mogło stanowić zbrodnię z art. 310 § 1 k.p.k. Trafne w tym zakresie są argumenty Sądu Apelacyjnego, zgodnie z którymi pomimo przekazania sprawy do prowadzenia Sądowi Okręgowemu jako sądowi pierwszej instancji z uwagi na to, że w sprawie występują papiery wartościowe w postaci weksli, to ze względu na kierunek apelacji (na korzyść oskarżonego) wykluczone było zakwalifikowanie zachowania oskarżonego z art. 310 § 1 k.k., a tym samym oskarżony nie pozostawał pod zarzutem zbrodni. W tym miejscu należy też wyjaśnić, że fakt rozpoznania tej sprawy przez Sąd Okręgowy w składzie jednego sędziego i dwóch ławników przy jednoczesnym założeniu, że nie była to sprawa o zbrodnię, nie stanowi bezwzględnej podstawy odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. W orzecnictwie Sądu Najwyższego słusznie przyjęto, że bezwzględna przyczyna odwoławcza nie zachodzi, gdy ustawa przewiduje dwie możliwości rozpoznania sprawy w różnych składach sądu, uzależniając drugą z nich od wydania przez prezesa sądu stosownego zarządzenia, nawet gdy stosowne zarządzenie nie zostało wydane (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1997 r., I KZP 30/97, OSNKW 1997, z. 11-12, poz. 92). Stanowisko to jest nadal aprobowane (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2018 r., V KK 549/18). Orzekanie w sprawie o występki w składzie ławniczym jest możliwe na podstawie art. 28 § 3 k.p.k. z uwagi na szczególną wagę lub zawistość sprawy. W zarządzeniu rejestrującym sprawę w Sądzie Okręgowym w Kielcach jako sądzie pierwszej instancji wskazano, że rejestracji podlega sprawa o czyn „z art. 286 § 1 k.k., art. 275 § 1 k.k., art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.”, a skład sędziowski określono jako „1+2” (k. 596). Co prawda w zarządzeniu nie wskazano, aby skład ławniczy był wyznaczony z uwagi na szczególną wagę lub zawistość sprawy, jednakże – jak już wskazano – wadliwość samego zarządzenia nie może przesądzać o nienależytej obsadzie sądu.

Skarżący upatruje wskazanych w zarzucie kasacji uchybień w toku czynności z dnia 9 listopada 2022 r. – przesłuchania świadka J.H. w miejscu zamieszkania przez Sędziego wyznaczonego ze składu orzekającego (konkretnie – przewodniczącą tego składu orzekającego (k. 653; przesłuchanie – k. 656-660). Z

protokołu tego przesłuchania wynika, że nie stawiał się na nie obrońca oskarżonego (k. 656), który dołączył do tej czynności pod sam jej koniec (k. 659), jednakże podpisał protokół (k. 660).

Zgodnie z art. 79 § 3 k.p.k., w wypadku, o którym mowa w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., udział obrońcy jest obowiązkowy w rozprawie oraz w tych posiedzeniach, w których obowiązkowy jest udział oskarżonego. Przesłuchanie świadka przez sędziego wyznaczonego nie jest „rozprawą”. W literaturze i orzecznictwie trafnie przyjmuje się, że nie jest to także czynność przeprowadzana na posiedzeniu. Z treści art. 396 § 2 k.p.k. nie wynika, aby sędzia wyznaczony lub sąd wezwany czynność przesłuchania świadka przeprowadzali na posiedzeniu. W przepisie art. 95 § 1 k.p.k. zastrzega się jedynie, że rozprawa i posiedzenie to fora, na jakich sąd orzeka. Natomiast ustawa nie wymaga, aby każda czynność dowodowa sądu była dokonywana co najmniej na forum będącym posiedzeniem w rozumieniu przepisów procesowych. Brak zawarcia takiego wymogu w art. 396 § 2 k.p.k. powoduje, że przesłuchanie świadka przez sędziego wyznaczonego albo przez sąd wezwany jest czynnością dowodową, która odbywa się poza rozprawą i nie na posiedzeniu. Dlatego też wynikający z art. 79 § 3 k.p.k. obowiązek udziału obrońcy obligatoryjnego w rozprawie i niektórych posiedzeniach nie odnosi się do czynności dowodowych przeprowadzanych w trybie art. 396 § 2 k.p.k. (tak słusznie D. Świecki, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, LEX/el 2025, t. 10 do art. 396; por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2006 r., III KK 297/05, OSNKW 2006, z. 7-8, poz. 68). W orzecznictwie zasadnie podkreśla się też, że przesłuchanie świadka w trybie art. 396 § 2 k.p.k. jest odrębną czynnością procesową, z odrębnie ustawowo określonymi regułami uczestnictwa stron, obrońców i pełnomocników – art. 396 § 3 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2014 r., IV KK 274/14). Skoro czynność, która miała miejsce w dniu 9 listopada 2022 r. nie odbywała się ani na rozprawie, ani na posiedzeniu, to nie był obowiązkowy udział w niej obrońcy obligatoryjnego.

Powyższego nie zmienia nazwanie protokołu tej czynności dowodowej „protokołem posiedzenia” (k. 656). Jednakże nawet gdyby przyjąć, że Sąd Okręgowy przeprowadzał przesłuchanie świadka w miejscu zamieszkania na

posiedzeniu, to i tak nie doszłoby w tej sprawie do uchybienia o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Z art. 79 § 3 k.p.k. wynika w sposób jasny, że udział obrońcy obligatoryjnego jest obowiązkowy tylko w tych posiedzeniach, w których obowiązkowa jest obecność samego oskarżonego. Tymczasem obecność samego oskarżonego w czasie przesłuchania świadka nie była obligatoryjna.

Jedynie na marginesie można zauważyć, że niczego nie zmieniłoby hipotetyczne przyjęcie – czemu zaprzeczono we wcześniejszej części uzasadnienia – istnienia obrony obligatoryjnej na podstawie art. 80 k.p.k. Przepis art. 80 zd. 2 k.p.k. stanowi bowiem literalnie o obowiązkowym udziale obrońcy „w rozprawie głównej”.

W zarzucie kasacji mowa jest także o przeprowadzeniu czynności przesłuchania świadka częściowo podczas nieobecności oskarżonego. W uzasadnieniu ten element zarzutu nie został szerzej umotywowany. Zarzut ten musi zaskakiwać. Autor kasacji zdaje się nie dostrzegać, że w świetle obecnie obowiązujących przepisów udział oskarżonego w czynności przesłuchania świadka w miejscu jego zamieszkania, przeprowadzonej przez sędziego wyznaczonego, nie jest obowiązkowy. Co więcej, także udział oskarżonego w rozprawie głównej nie jest obligatoryjny. Nawet w sprawach o zbrodnię obligatoryjny jest jedynie udział oskarżonego w czynnościach, o których mowa w art. 385 i 386 k.p.k. (oskarżony brał udział w tych czynnościach – k. 621-625).

Analiza protokołu przesłuchania świadka J.H. prowadzi do wniosku, że w jego trakcie oskarżony na własne życzenie opuścił przesłuchanie, w którym jego udział nie był przecież obowiązkowy. W tej sytuacji wydano postanowienie o prowadzeniu czynności pod nieobecność oskarżonego na podstawie art. 374 § 1 k.p.k. Następnie w protokole znajduje się zapis: „świadek dalej zeznaje odpowiadając na pytania prokuratora:” po czym, zanim pojawia się w nim treść zeznań, zostało odnotowane, że „oskarżony powrócił”. Należy zgodzić się z zawartym w protokole wskazaniem, że oskarżony miał prawo brać udział w przesłuchaniu, a więc jego udział w nim nie był obowiązkowy, a chwilowe opuszczenie przesłuchania, zwłaszcza w sytuacji, gdy w jego trakcie świadek nie składała zeznań, nie może być uznane za naruszenie prawa, a z pewnością nie stanowi bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Nie można zatem uznać, aby w sprawie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza w związku z obecnością oskarżonego i jego obrońcy w toku przesłuchania świadka J.H. Oskarżony był reprezentowany przez obrońcę na każdym terminie rozprawy głównej, a także na rozprawie odwoławczej, co prowadzi do wniosku, że w sprawie nie zaistniało uchybienie z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Powyższe determinuje uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[WB]

[r.g.]